

Sygn. akt II K 414/15

1 Ds 88/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Dorożyński

Protokolant: sekr. sądowy Bogusława Musiał

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Oleśnie Daniela Jakubca

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 września 2015 roku, 16 listopada 2015 roku i 2 grudnia 2015 roku sprawy
Ł. C. (1) s. A. i J. z domu Z. ur. (...) w miejscowości J.

oskarżonego o to, że:

I. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu dopuścił się popełniania niżej wymienionych przestępstw:

1. w dniu 25 stycznia 2010 roku w Ł., woj. (...), będąc pracownikiem firmy (...) z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem F. B. w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do faktu, że woda w jego domowej instalacji wodnej jest zanieczyszczona, po czym zaoferował mu do sprzedaży filtr do wody za kwotę 1.800 zł, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak zainteresowania zakupem filtrów przez F. B., działając w ten sposób na szkodę w/w, **to jest o przestępstwo przewidziane w art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk**

2. w dniu 25 stycznia 2010 roku w Ł., woj. (...), będąc pracownikiem firmy (...) z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem S. R. w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do faktu, że woda w jego domowej instalacji wodnej jest zanieczyszczona, po czym zaoferował mu do sprzedaży filtr do wody za kwotę 1.800 zł, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak zainteresowania zakupem filtrów przez S. R., działając w ten sposób na szkodę w/w, **to jest o przestępstwo przewidziane w art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk**

- to jest o przestępstwa z art.13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art.91§1 kk

I. oskarżonego Ł. C. (1) uznaje za winnego dokonania ciągu czynów popełnionych w krótkich odstępach czasu, przy wykorzystaniu tej samej sposobności polegających na tym, że:

1. w dniu 25 stycznia 2010 roku w Ł., woj. (...), będąc pracownikiem firmy (...)z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na rzecz wskazanego przedsiębiorstwa, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem F. B. w ten sposób, że pod pozorem przeprowadzenia badania stanu jakości wody przez zastosowanie urządzeń nie służących do określenia miary jej zanieczyszczenia, wprowadził go w błąd poprzez spowodowanie mylnego przekonania co do stanu jakości oraz zanieczyszczenia wody w jego domowej instalacji wodnej, po czym zaoferował mu do sprzedaży filtr do wody za kwotę 1800 zł, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na brak zgody F. B., ustalając jednocześnie, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi określony w art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 i 3 kk;

2. w dniu 25 stycznia 2010 roku w Ł., woj. (...), będąc pracownikiem firmy (...) z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na rzecz wskazanego przedsiębiorstwa, usiłował doprowadzić do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem S. R. w ten sposób, że pod pozorem przeprowadzenia badania stanu jakości wody przez zastosowanie urządzeń nie służących do określenia miary jej zanieczyszczenia, wprowadził go w błąd poprzez spowodowanie mylnego przekonania co do stanu jakości oraz zanieczyszczenia wody w jego domowej instalacji wodnej, po czym zaoferował mu do sprzedaży filtr do wody za kwotę 1800 zł, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na brak zgody S. R., ustalając jednocześnie, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi określony w art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 i 3 kk i za te przestępstwa na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 3 kk oraz art. 33 § 1 i 3 kk przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w ilości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego **Ł. C. (1)** w całości od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 Ustawy z 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego **Ł. C. (1)** adwokata M. P., Kancelaria Adwokacka w O. kwotę 723,24 (siedemset dwadzieścia trzy i 24/100, podatek VAT wliczony) złotych.

Sygn. akt II K 414/15

UZASADNIENIE

Zwięzłe przedstawienie udowodnionych faktów i dowodów, na których się oparto:

W latach 2004 -2010 Ł. C. (2) był pracownikiem w firmie (...) z siedzibą w B., należącej do K. Z.. W ramach swoich obowiązków jeździł on jako przedstawiciel handlowy tzw. „posłaniec” - akwizytor do potencjalnych klientów, którzy wcześniej w telefonicznej rozmowie z innym pracownikiem biura wyrazili zgodę na bezpłatne badanie jakości wody, w celu przeprowadzenia badania zanieczyszczenia wody oraz przedstawienia oferty zakupu filtrów ją uzdatniających. Przedstawiał on ofertę cenową zakupu filtrów, możliwe promocje, okazywał prospekty filtrów. W przypadku gdy klient wyrażał zgodę na zakup oferowanych systemów uzdatniania wody, była z nim zawiera umowa telefonicznie. Umowę na piśmie przywoził do klienta serwisant. W roku 2010 w tym przedsiębiorstwie w tym samym charakterze pracował też R. M.. / dowód: zeznania świadków F. B., 61v - akta VI K 204/13, S. R. k. 65v- akta VI 204/13, L. G. k.38v-akta VI 204/13, B. Z. k. 579-akta VI 204/13, R. M. k. 13v-14-akta VI 204/13; częściowo zeznania świadka K. Z. k. 29v; 623-624, 688v-akta VI 204/13, częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. C. (1) k. 23v; kopia aneksu umowy o pracę Ł. C. (1) k.26-akta VI 204/13, kopia zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k.21-akta VI 204/13 /

W dniu 25 stycznia 2010 roku około godziny 11:00 Ł. C. (2) przyjechał do Ł. wraz R. M. i jeszcze jedną przedstawicielką O.. Akwizytorzy podzielili się i poszli osobno do osób, których adresy pobrali z firmy. Ł. C. (2) udał się więc na ul. (...) do domu F. B., który wyraził uprzednio w telefonicznej rozmowie z pracownikiem firmy (...)zgodę na bezpłatne badanie jakości wody. W mieszkaniu oskarżony poprosił o przygotowanie szklanki z wodą z kranu w celu przeprowadzenia badania. W szklance zanurzył urządzenie TDS, które na wyświetlaczu wskazało wynik 268, co skomentował stwierdzeniem, że woda jest zdecydowanie za twarda, a dopuszczalna norma to 100. Następnie oskarżony włożył do szklanki elektrody elektrolizera, który podłączył do prądu i uruchomił. Po około 4 minutach woda w szklance zaczęła robić się mętna, biała, a na jej powierzchni pojawiła się brudna zawiesina w kolorze brunatno zielonkawym. Ł. C. (2) powiedział, że są to szkodliwe związki chemiczne i ropopochodne, kamień oraz metale ciężkie, które powodują różne choroby, m.in. raka, kamieć nerkową i wszystkie paskudne schodzenia. Nie badał osadu, który się wytrącił ani składu chemicznego wody. Mówił, żeby nie pić tej wody. Wypytywał, czy domownicy chorowali lub chorują na podobne dolegliwości oraz wypełniał ankietę. Na prośbę F. B. wykonał również badanie wody z jego studni. Urządzenie TDS wskazało wynik 150, a po użyciu elektrolizera również wytrąciły się osady. Oskarżony stwierdził, że w badanej domowej instalacji wodnej potrzebne są specjalne filtry, które oczyszczałyby wodę ze szkodliwych związków chemicznych, od jakich domownicy mogą popaść w poważne problemy zdrowotne. W tym momencie powiedział również, że jest przedstawicielem firmy, która zajmuje się sprzedażą i montażem filtrów produkowanych przez austriacką firmę, z którą kooperują. Przedstawił ofertę zakupu zestawu czterech filtrów w promocyjnej cenie 1800 zł (zamiast 3600 zł) lub jednego filtra za 900 zł (zamiast 1800 zł) posiłkując się zdjęciami wyciągniętymi z teczki.

Przekonywał, że zestaw czterech filtrów będzie dla domu pana B. najodpowiedniejszy. Gdy F. B. oświadczył, że nie stać go na zakup tych filtrów, oskarżony wspomniał, że można je kupić na raty, jednakże potencjalny klient nadal nie był zainteresowany. / dowód: zeznania świadka F. B. akta VI 204/13-k. 563v-564, 61v-62 oraz obecne akta k. 24v-25; zeznania świadka R. M. k. 28v-29; wyjaśnienia oskarżonego Ł. C. (1) k. 100 -akta VI 204/13; protokół zatrzymania elektrolizera do wody u Ł. C. (1) k.44-46 akt VI K 204/13/

Tego samego dnia około godziny 14:00 oskarżony Ł. C. (2) przybył na ul. (...) w Ł. do domu S. R. na umówione wcześniej telefonicznie z jego żoną A. R. badanie wody pitnej. Oskarżony poprosił o przygotowanie szklanki z wodą z kranu, w której zanurzył urządzenie TDS. Wyświetliło ono wynik 215, co według Ł. C. (1) było zdecydowanie za dużo, gdyż – jak podał – dopuszczalna norma to około 150. Następnie użył elektrolizera do badania wody i po około dwóch minutach woda zaczęła robić się mętna, a na jej powierzchni pojawiła się brudna zawiesina w kolorze brązowo-zielonkawym. Oskarżony powiedział, że są to zanieczyszczenia znajdujące się w wodzie państwa R., które są szkodliwe dla zdrowia. W międzyczasie wypełniał ankietę. Nie badał substancji, które się wytrąciły przy użyciu elektrolizera ani składu chemicznego wody. Na prośbę S. R. oskarżony przeprowadził również badanie wody z jego prywatnej przydomowej studni. Urządzenie TDS wskazało wynik 230, natomiast po użyciu elektrolizera również wytrącił się osad. Ł. C. (2) zasugerował, że państwo R. potrzebują specjalnych filtrów wodnych, które oczyszczałyby wodę ze związków chemicznych mogących spowodować poważne problemy zdrowotne. Wtedy też powiedział, że jego firma zajmuje się sprzedażą i montowaniem takich filtrów i przedstawił ich ceny: 3600 zł za zestaw czterech filtrów i 1800 zł za jeden, przy czym w sytuacji zakupu w tym samym dniu promocyjne ceny kształtowałyby się odpowiednio: 1800 zł i 1100 zł. Zaprezentował również zdjęcia przedmiotowych filtrów. Zaproponował zakup filtrów. Przekonywał, że zestaw będzie najlepszym rozwiązaniem dla domu państwa R., a woda bez filtrów jest niezdrowa. Poinformował także o możliwości zakupu w systemie ratalnym. Państwo R. po krótkim namyśle i skonsultowaniu się z synem, zrezygnowali z zakupu filtrów. / dowód: zeznania świadka S. R., k. 564-564v, 65v-66 z akt VI K 204/13; 25 obecnych akt; protokół zatrzymania elektrolizera do wody u Ł. C. (1) k.44-46 akt VI K 204/13/

Woda w O. jest dobra, średnio-twarda, zdatna do picia oraz odpowiada wymogom dotyczącym jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Nie ma konieczności zakładania filtrów, chyba że ktoś chce pić wodę destylowaną. W 2010 roku Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna 18 razy wykonała badania wody, natomiast 9 razy badania wody zlecał Zakład Wodociągów i Kanalizacji w O.. Badania dowodzą, że woda bieżąca dostarczana odbiorcom na terenie O. i Ł. odpowiadała normie wody do spożycia i jest bezpieczna dla zdrowia ludzi. / dowód: zeznania świadka I. K., k. 577v-578, 73v z akt VI K 204/13; informacja Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w O., k. 668 – akt VI K 204/13; opinia Laboratorium Badań Wody k. 86 próbki wody - protokół pobrania materiału porównawczego k. 12 akt VI K 204/13/

W ofercie, którą prezentowali oskarżeni, znajdowały się zwykle podstawowe filtry: sznurkowy, zapewniający wstępne oczyszczenie wody z elementów stałych, mechanicznych, a także węglowo-sznurkowy, który dodatkowo zawiera wkład węglowy umożliwiający chemiczne oczyszczanie wody. Wartość rynkowa w styczniu 2010 roku pierwszego z powyższych filtrów wynosiła ok. 50 zł, natomiast filtru typu węglowo-sznurkowego ok. 200 zł. Firma (...) nakładała na sprzedawane filtry marżę od około 200 do 500 %, a nawet 1000%. / dowód: zeznania świadka T. Z., k. 578, 75v-76-akt VI K 204/13; zeznania świadka K. Z. w części k. 623v akt VI K 204/13; oględziny filtrów do wody k. 47-48 akt VI K 204/13 /

Badania przeprowadzane przez oskarżonych za pomocą urządzeń TDS i elektrolizera nie były przydatne do wykazania obecności metali ciężkich w wodzie. Na ich podstawie nie można też było stwierdzić, że woda jest niezdatna do picia. Wytrącanie się osadu w szklance w trakcie tzw. badania wody przy pomocy elektrolizera zostało spowodowane rozpuszczeniem się elektrody elektrolizera zanurzonej w wodzie i wydzielaniem do wody dużych ilości żelaza. Elektrolizer został wykorzystany w celu stworzenia pozoru obecności dużej ilości zanieczyszczeń w wodzie. Źródłem zanieczyszczenia nie była jednak obecność szkodliwych związków w poddawanej eksperymentowi wodzie, lecz było nim rozpuszczanie jednej z elektrod i reakcje chemiczne temu towarzyszące. Urządzenie z kolei TDS umożliwia pomiar przewodności elektrycznej wody i daje przybliżony wynik ilości substancji w niej rozpuszczonych. TDS nie jest natomiast jednostką miary zanieczyszczenia wody, gdyż informuje o całkowitej ilości substancji rozpuszczonych

– tzw. nośników prądu (głównie nieszkodliwych dla zdrowia soli nieorganicznych) w wodzie, która jest różna w zależności od geologicznego jej pochodzenia. Wartość TDS nie jest w żaden sposób skorelowana z zawartością substancji szkodliwych dla zdrowia. / dowód: opinia Laboratorium Badań Wody, k. 87-89 akt VI K 204/13; oględziny elektrolizera k. 60 akt VI K 204/13; zeznania świadka K. Z. k. 623v akt VI K 204/13 akt/,

Ł. C. (2) ma wykształcenie zawodowe, górnik. Obecnie jest na emeryturze. Uzyskuje świadczenie emerytalne 1600 złotych, ale komornik dokonuje mu potrąceń na poczet długów. Otrzymuje on realnie 980 złotych miesięcznie. Dochód za rok 2014 wyniósł 19 675,38 zł. Jest żonaty, jego żona otrzymuje emeryturę około 749 zł tych miesięcznie. Ł. C. (2) nie był karany sędownie. Nie był leczony psychiatrycznie. / dane osobowe k. 23-23v, karta karna k.22, informacja o stanie majątkowym k. 32 akt/

Sąd zważył, co następuje:

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, po podjęciu warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego Ł. C. (1), nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które podważałyby poprzednie ustalenia co do winy i sprawstwa tego oskarżonego. Dodatkowo oskarżony zmienił linię obrony, kwestionując, aby był z ofertą handlową w imieniu firmy (...) u pokrzywdzonych F. B. i S. R.. Ta zmiana wyjaśnień dodatkowo podważa prawdziwość oskarżonego. Jego stanowisko jest tu więc wewnętrznie sprzeczne. Wskazać należy, że oskarżony podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym przyznał się bez zastrzeżeń do zarzucanego mu czynu, a było to konsekwencją złapania oskarżonego prawie na gorącym uczynku, podczas pobytu w Ł., gdzie oferował do sprzedaży w imieniu O. urządzenia do filtrowania wody pitnej. Oczywistym było zatem dla oskarżonego wówczas, że stan faktyczny sprawy jest bezsporny i nie ma potrzeby kwestionowania swej odpowiedzialności karnej. Od tego jednak momentu oskarżony stopniowo zmieniał zdanie i kwestionował całość okoliczności obciążających. Nastąpiło to z pewnością pod wpływem perswazji pracodawczyni K. Z., która sukces ekonomiczny swego przedsiębiorstwa opierała na tego rodzaju sprzedażach akwizycyjnych, w których akwizytor, aby przekonać klienta do zakupu filtrów, musiał najpierw wyrobić u niego obawę co do zagrożenia dla jego zdrowia i domowników poprzez spożywanie zanieczyszczonej wody (sposób realizacji przekonania klienta ujawnia broszura dołączona do akt przez R. M. k. 678-687 akt poprzedniego postępowania). Jak wynika z dołączonych do akt różnych decyzji procesowych K. Z. uniknęła pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. Tym samym dopuszczenie do skazania za to jej przedstawiciele byłoby też rażąco niekorzystne dla jej firmy. Stąd zatem postępująca zmiana w stanowisku oskarżonego Ł. C. (1). Jego wyjaśnienia stanowią zatem tylko słabą linię obrony, której przeczą ujawnione fakty w sposób oczywisty. W dniu 25 stycznia 2010 roku w Ł. był oprócz Ł. C. (1) tylko jeden jeszcze mężczyzna przedstawiciel firmy (...). On u F. B. i S. R. nie był, co potwierdzają jego obecne zeznania k.28v. Ł. C. (2) został natomiast rozpoznany jako osoba, która oferowała filtry, przez pokrzywdzonych F. B. i F. C., składając zeznania na świeżo k.62,65v VI K 204/13 od razu rozpoznali wizerunek tego oskarżonego. Wskazali go jako sprawcę podczas przesłuchania w trakcie poprzedniego przewodu sądowego. Świadek S. R. opisywał akwizytora jako mężczyznę ok. 55 lat, szpakowatego z lekką łysiną. Ten opis w ogóle nie pasuje do R. M., który był i jest znacząco młodszy od Ł. C. (1) i ma gęste włosy bez łysiny. Ten opis wskazywał więc również na osobę oskarżonego Ł. C. (1), który na rozprawie w dniu 14 czerwca 2012 roku nie wykluczał nawet, że był u świadka S. R.. Fakt, że podczas obecnej rozprawy w dniu 21 września 2015 roku świadkowie F. B. i S. R. nie byli w stanie potwierdzić, czy oskarżony to ten sam mężczyzna, który był u nich, niczego w sprawie nie zmienia. Świadcowie bowiem potwierdzili swoje wcześniejsze zeznania, a po upływie ponad 5 lat od zdarzenia mogą zapomnieć szczegóły wyglądu osoby, z którą mieli przecież krótkotrwały kontakt i która przez te 5 lat również się zmieniała, wówczas oskarżony miał 62 lata a obecnie 67. W tym przedziale wieku jest to okres powodujący zmiany w wyglądzie na skutek naturalnych procesów biologicznych. Najbardziej miarodajne są tu zatem zeznania świadków najbliższe czasowo od zdarzenia. Nie dano też wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie wykonywał elektrolizy urządzeniem typu elektrolizer. Przeczą temu znowu spójne i konsekwentne zeznania świadków F. B. i S. R., którzy szczegółowo opisywali w pierwszych zeznaniach przebieg wykonanych przez oskarżonego czynności. Zeznania te składali niezależnie od siebie, co jest najlepszym potwierdzeniem stosownej podczas prezentacji przez oskarżonego praktyki przekonywania klientów przy użyciu wykonania elektrolizy. Potwierdzeniem, że oskarżony stosował tę metodę jest fakt zatrzymania przez Policję u oskarżonego tego typu urządzenia w dniu zdarzenia k. 44-45. Ujawnienie tego przedmiotu u oskarżonego może dziwić

w kontekście jego wyjaśnień, że elektrolizę zaprzestał wykonywać dużo wcześniej, dwa lata wcześniej dowiedział się mianowicie, że ta elektroliza to jest takie czary-mary k. 24. Skoro zatem tej metody dużo wcześniej zaniechał, może nawet dwa lata wstecz, kiedy dowiedział się na czym ta metoda polega, to po co nosił przy sobie to urządzenie. Nie jest też prawdą, że oskarżony po przeprowadzonych „badaniach” nie informował pokrzywdzonych, że ich woda jest zanieczyszczona i szkodliwa dla zdrowia, bo znowu przeczą temu zgodne i konsekwentne zeznania świadków S. R. i F. B.. Wskazać należy, iż osoby te są dla oskarżonego obce i brak jest jakichkolwiek podstaw, aby miały powód do bezpodstawnego obciążania go swymi zeznaniami, tym bardziej, że nie doszło w ich przypadku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Zeznania te nie są zatem stronnice i stanowią miarodajny i wiarygodny w sprawie materiał dowodowy. Z treści zeznań powyższych świadczył się konsekwentny, spójny, logiczny i stąd przekonujący opis przebiegu spotkania z oskarżonym -przedstawicielem firmy (...), który to opis korespondował notabene ze wskazówkami i wytycznymi dotyczącymi przebiegu wizyt w domach klientów zawartymi w materiałach szkoleniowych dla akwizytorów tej firmy.

Dano wiarę opinii Laboratorium Badań Wody w P., ma ona kluczowe znaczenie dla oceny charteru przyrządów, którym posługiwał się oskarżony. Jest ona bowiem rzetelna, fachowa i wyczerpująca w swej treści. Nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Nie była ponadto kwestionowana przez strony. W opinii wyjaśniono, dlaczego w szklance, w której przeprowadzono badanie wody za pomocą elektrolizera wytrącił się osad oraz że źródłem obserwowanego zanieczyszczenia nie były związki znajdujące się w wodzie, ale jeden z elementów budowy elektrolizera – elektroda wykonana z żelaza. Stwierdzono również, że woda pobrana do badania w mieszkaniu K. K., mieszkanki Ł., nie przekracza dozwolonych norm wyznaczonych dla wód pitnych. Następnie przedstawiono zasady działania elektrolizera i urządzenia TDS, wskazując w jaki sposób można użyć ich dla stworzenia pozoru obecności dużej ilości zanieczyszczeń w wodzie. Wyjaśniono także, iż wartość TDS nie jest jednostką miary zanieczyszczenia wody, lecz jej przewodności elektrycznej i informuje o całkowitej ilości substancji rozpuszczonych w wodzie (głównie nieszkodliwych dla zdrowia soli nieorganicznych). Co do działania elektrolizera opinia jest zgodna także z zeznaniami świadka R. M. k. 28v, a także cytowanymi już wyjaśnieniami oskarżonego Ł. C. (1), który użył określenia, że to było takie czary-mary k.24, czyli pokaz z istoty obliczony na wywołanie mylnego wyobrażenia u niewtajemniczonego obserwatora. Potwierdza to też w swych zeznaniach także świadek K. Z., wskazując w jednym miejscu, że nie wykonywali(to jest jej przedstawiciele-akwizytorzy) oni badania chemicznego wody i urządzeniami, którymi dysponowali do testów wody nie można stwierdzić, że woda jest niezdatna do picia k. 623v. W tym zakresie zresztą jej wypowiedzi nie są konsekwentne, bo w innym miejscu wskazała, że na podstawie ich testów, można było ocenić jakie związki mogą być w wodzie np. metale ciężkie, rtęć, ołów. Te zeznania nie są wiarygodne bo przeczą im wyniki opinii co do charakteru urządzeń typu elektrolizer i TDS. Nie dano też wiary jej zeznaniom, że Ł. C. (2) na pewno nie dysponował elektrolizerem, przeczy temu bowiem sam fakt, że takie urządzenie Policja od niego odebrała w dniu 25 stycznia 2010 roku. Nie są też prawdziwe jej zeznania, że w rozmowach telefonicznych z klientami nie było mowy o przeprowadzeniu badań wody, gdyż przeczą temu zgodnie zeznania takich potencjalnych klientów czyli F. B., S. R., czy innych osób, u których byli jej inni przedstawiciele, jak L. G. lub K. K.. Nie są też prawdziwe zeznania świadka K. Z., że od ilości sprzedanych urządzeń filtrujących nie było przyznawanych dodatkowych premii, gdyż przeczą temu zeznania świadka, także jej przedstawiciela handlowego R. M., który wskazał, że na koniec miesiąca była premia uznaniowa w zależności od ilości pozyskanych klientów k. 29v.

Dokonane ustalenia pozwalały na przypisanie oskarżonemu Ł. C. popełnienie ciągu dwóch przestępstw z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 i 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk albowiem w dniu 25 stycznia 2010 roku w Ł., woj. (...), będąc pracownikiem firmy www.osmo.pl z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na rzecz tego przedsiębiorstwa, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem F. B. w ten sposób, że pod pozorem przeprowadzenia badania stanu jakości wody przez zastosowanie urządzeń nie służących do określenia miary jej zanieczyszczenia, wprowadził go w błąd poprzez spowodowanie mylnego przekonania co do stanu jakości oraz zanieczyszczenia wody w jego domowej instalacji wodnej, po czym zaoferował mu do sprzedaży filtr do wody za kwotę 1800 zł. Zamierzonego celu nie osiągnął za uwagi na brak zgody F. B.. W tym samym dniu w Ł., woj. (...), będąc pracownikiem firmy (...)z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na rzecz tego samego przedsiębiorstwa, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem S. R. w ten sposób, że

pod pozorem przeprowadzenia badania stanu jakości wody przez zastosowanie urządzeń nie służących do określenia miary jej zanieczyszczenia, wprowadził go w błąd poprzez spowodowanie mylnego przekonania co do stanu jakości oraz zanieczyszczenia wody w jego domowej instalacji wodnej, po czym zaoferował mu do sprzedaży filtr do wody za kwotę 1800 złotych. Zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak zgody S. R.. Jednocześnie Sąd w obu przypadkach przyjął, iż czyny te stanowią wypadek mniejszej wagi. Wskazać tu należy, że działanie sprawcy czynu zabronionego z art. 286§ 1 kk nie musi polegać na chęci uzyskania korzyści majątkowej bezpośrednio dla siebie samego. Zgodnie z art. 115§ 4 kk korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Sprawca przestępstwa oszustwa będzie ponosił odpowiedzialność także wówczas, gdy swymi działaniami wprowadzi pokrzywdzonego w błąd, a ten na tej podstawie rozrządzi niekorzystnie swym mieniem na rzecz innego podmiotu niż sam sprawca. Ł. C. (2) nie musiał zatem podpisywać osobiście umów z pokrzywdzonym o sprzedaży mu urządzeń filtrujących. Wystarczyło, że swymi działaniami doprowadził do wyrażenia przez potencjalnego klienta woli zakupu tego typu urządzenia od swego pracodawcy, czyli firmy (...) K. Z.. Oskarżony działał przecież w imieniu i na rzecz tego podmiotu gospodarczego w ramach umowy o pracę. Uzgadniał też warunki płatności, gotówką, na raty. Ustalał zatem istotne warunki umowy sprzedaży produktu. Przede wszystkim to on doprowadzał czy też miał doprowadzić do podjęcia przez klienta decyzji o zakupie urządzeń filtrujących. W tym celu wytwarzał właśnie mylne wyobrażenie u potencjalnego nabywcy o zagrożeniu zdrowotnym dla niego i jego rodziny wskutek spożywania wody szkodliwej dla zdrowia, zawierającej nawet produkty ropopochodne. Środkiem do przekonania danej osoby były zaś badania, testy wody przy użyciu elektrolizera lub przyrządu TDS, których właściwe zastosowanie przedstawiono w opinii Laboratorium Badań Wody w P. k. 87-88. Urządzenia te były niezdatne do wykazania szkodliwości wody dla zdrowia, o czym oskarżony wiedział. Wskazują o na to wypowiedzi jego samego, a także i świadka R. M.. Nie przypadkowo przecież oskarżony zaprzeczał, że takim urządzeniem jak elektrolizer się posługiwał. Charakter wyników przewodnictwa elektrycznego wody uzyskanych urządzeniem TDS też był całkowicie odmienny, od tego co oskarżony tłumaczył pokrzywdzonym. U każdej zatem osoby nieznaną rzeczywiście zastosowań tych urządzeń, na podstawie choćby uzyskanej zawiesiny na powierzchni wody, można było wzbudzić uzasadnione mylne przekonanie, że woda, którą się spożywa, jest niezdrowa. Oskarżony do tego wskazywał, że środkiem na usunięcie tych czynników szkodliwych jest zastosowanie urządzeń filtrujących, które oferował do sprzedaży. W tych warunkach działanie oskarżonego w pełni realizowało zamiar doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia swym mieniem, albowiem prowadziło do dokonania wydatku na podstawie narzuconej przez oskarżonego nieprawdziwej potrzeby, związanej z koniecznością ochrony swego zdrowia. Oskarżony doskonale sobie zdawał z tego sprawę, działał z premedytacją według też wewnętrznego pisma instrukcyjnego, aby pozyskać jak największą ilość nabywców produktów firmy, w której pracował. Zysk dla tej firmy był zaś w oczywisty sposób pośrednio powiązany z sytuacją oskarżonego. Słabe wyniki finansowe firmy mogły spowodować redukcję zatrudnienia i spowodować brak dla niego premii uznaniowej. Oskarżony działał więc bezpośrednio w celu osiągnięcia przez przedsiębiorstwo (...) korzyści majątkowej, ale pośrednio także kierując się własnym interesem.

Ustalając, iż czyny popełnione przez oskarżonego stanowią wypadek mniejszej wagi Sąd miał na uwadze kryterium przedmiotowe-podmiotowe znamion czynu. Sąd wziął pod uwagę okoliczności związane z wartością, wysokością i rodzajem mogącej powstać szkody oraz okoliczności związane ze sposobem działania oskarżonego wobec pokrzywdzonych. Zważyć należy, iż oskarżony był pracownikami firmy zajmującej się sprzedażą filtrów, realizował zlecenia, które otrzymał od właściciela firmy, nie był zatem inicjatorem podjęcia działań wobec określonych osób i użytych metod. Umarzając poprzednio warunkowo postępowanie sąd przyjął, że wina i stopień społecznej szkodliwości czynów nie jest znaczny. Obecnie sąd podziela to zapatrywanie, biorąc pod uwagę przede wszystkim fakt, że w tej sprawie mamy do czynienia jedynie ze stadialną formą usiłowania. Sami pokrzywdzeni byli w stanie oprzeć się perswazjom oskarżonego, który nie był też osobą silnie się narzucającą. Nie można jednak uznać, aby zastosowanie ponownie warunkowego umorzenia postępowania było wystarczające do osiągnięcia celów postępowania karnego, a w szczególności, że oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego mimo braku jego skazania i wymierzenia realnej kary. Oskarżony bowiem nie czuje żadnej skruchy, nie wykazuje krytycyzmu za swój czyn. Przerzuca w całości odpowiedzialność na swego byłego pracodawcę i nie podjął żadnych działań, aby uiścić niewygórowane świadczenie w kwocie 500 złotych. Faktem jest, że oskarżony ma długi i zajęcia komornicze, ale ma stały dochód w postaci emerytury, podobnie jak jego małżonka. Posiada zatem zdolność zapłaty tego rodzaju należności. Mimo tego przez okres ponad

roku nie podjął w tym kierunku żadnych działań. W tej sytuacji konieczne jest wymierzenie oskarżonemu realnej grzywny na poziomie 600 złotych, aby uzmysłwić mu naganność jego postępowania i nieopłacalność popełniania przestępstw przeciwko mieniu, nawet jeżeli działa na rzecz osoby trzeciej. Ilość stawek dziennych grzywny odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynów oskarżonego i stopniowi jego winy, natomiast wysokość jednej stawki dziennej zgodnie z art. 33 § 3 kk, ustalono na minimalnym ustawowym wymiarze 10 zł, biorąc pod uwagę poziom obecnych dochodów oskarżonego, utrzymującego się jedynie ze świadczenia emerytalnego na poziomie 980 złotych miesięcznie. Zapłacie tej grzywny winno sprzyjać też zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych na podstawie art. 624§ 1 kpk.

O kosztach obrońcy z urzędu orzeczono według stawki minimalnej, powiększonej za każdy następny dzień rozprawy o 20% i podatek VAT na podstawie art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo adwokaturze.